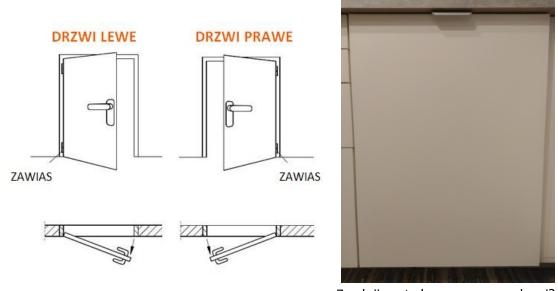
Piotr Gunia

Nieudane interfejsy

Pierwszym nie do końca udanym interfejsem, któremu chciałbym się przyjrzeć, jest interfejs szafki kuchennej. Problemem jest umiejscowienie uchwytu do otwierania, na górze pośrodku. To rozwiązanie na pierwszy rzut oka wydaje się być bardzo atrakcyjne. Przez takie jej umiejscowienie zachowana jest symetria. Problem pojawia się w momencie w którym chcemy skorzystać z głównej funkcji drzwi, jaką jest ich otwarcie. Chwytając za uchwyt umiejscowiony po środku nie wiemy w którą stronę drzwi się otworzą, może to prowadzić do kilku problemów. Po pierwsze lewe drzwi ciężko otworzyć prawą ręką i analogicznie w drugą stronę. Kolejnym problemem jest możliwość uszkodzenia stopy przez drzwi otwierające się w niespodziewanym kierunku.



Zgadnij czy to lewe czy prawe drzwi?

Jest to przykład interfejsu, przy projektowaniu którego zbyt dużą wagę przyłożono do wyglądu nie zwracając uwagi na funkcjonalność.

Drugim interfejsem, który przeszkadza w wykorzystywaniu sprzętu, jest interfejs pewnego monitora (acer sao series). Problem pojawia się już gdy chcemy go załączyć, ponieważ wszystkie przyciski umiejscowione są od spodu monitora, przez co są niewidoczne, są w tym samym kształcie co co sprawia, że są nierozróżnialne. Kolejnym problemem jest brak opisu przycisków przez co aby rozjaśnić lub przyciemnić wyświetlacz musimy nacisnąć losowy przycisk przez co uruchomimy jakieś podmenu (dzięki temu w końcu pokazuje się opis przycisków) z którego musimy się wycofać a następnie wybrać interesującą nas opcję. Umiejscowienie przycisków od spodu utrudnia użytkowanie, ponieważ monitor jest stosunkowo lekki, przez co próba naciśnięcia któregoś przycisku często kończy się podniesieniem jednej części monitora i nieznaczną (choć irytująca) zmianą jego pozycji.





Rozwiązanie problemu wydaje się być proste, mianowicie umieszczenie przycisków z boku monitora, zwiększenie masy podkładki, zmiana kształtu włącznika oraz opisanie przycisków na ramce.

Ostatnim interfejsem, który przedstawię jest system zakupu biletów PKP Intercity. Problem pojawia się po wybraniu interesującego nas połączenia. Mimo wybrania konkretnej godziny ponownie wyświetlają nam się opcja wyboru. Uprzednio wybrane połączenie jest oznaczone strzałką zamiast przycisku opisanego "WYBIERZ" co jest zdecydowanie nieintuicyjne. Kiedy chcemy przewinąć stronę w dół, a nieopatrznie kursor znajdzie się na pasku wyboru połączeń, nie przewijamy strony a przemieszczamy się w lewo lub w prawo, przeglądając połączenia o innych godzinach, przez co musimy ponownie szukać interesującego nam połączenia.

